



Jeszcze będzie normalnie

2021-01-21

Dlaczego szczepienia na covid-19 są tak ważne? Jaką moc dla odporności ma pozytywne nastawienie, o tym w rozmowie z radną Anną Prokop-Staszecką - Przewodniczącą Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza a także lekarzem pulmonologiem, rozmawia Katarzyna Maleta-Madejska.

Jak ocenia Pani obecną sytuację pandemiczną w szpitalach?

Anna Prokop-Staszecka: Od trzech miesięcy działam na tzw. pierwszej linii frontu. W moim zespole pracują specjaliści pulmonolodzy. Od miesiąca część łóżek covidowych mamy wolną, gdyż ludzie niestety boją się iść do szpitala. Może to wina służby zdrowia, może mediów, a może są zmęczeni stanem pandemii i zachowują się irracjonalnie. Problemem dla służby zdrowia jest tzw. zespół pocovidowy. Byłam inicjatorem tego, by wcześniej rozpocząć monitorowanie przypadków chorych, którzy po koronawirusie nie mogą dojść do siebie. A mamy już takich pacjentów. Chorzy mają objawy pulmonologiczne, kardiologiczne, psychiatryczne czy neurologiczne. Część pacjentów utraciła węch, smak albo ma jakieś zaburzenia węchu, np. czuje inny zapach niż ten, który wącha. Jednak dla mnie – pulmonologa – uszkodzenie płuc jest najważniejsze. Obawiam się, że służba zdrowia, która i tak była od lat niewydolna, po covidzie będzie niewydolna jeszcze bardziej.

Dlaczego szczepienia przeciwko COVID-19 są tak ważne?

AP-S: Do szczepień będę zachęcać. Byłam jedną z pierwszych osób, które się zaszczepiły. Uważam, że jeśli wszyscy dorośli zaszczepią się, to będziemy mieli odporność stadną, która może nas uchronić. Jeżeli głupota weźmie górę, to ciężko przewidzieć, co się może stać, jak wirus będzie mutował. Nie jestem zwolennikiem tzw. szczepienia wszystkich na wszystko, ale uważam, że szczepienia są przełomem, jeśli chodzi o choroby zakaźne. A to jest choroba zakaźna z następstwami. Nie rozumiem osób, które mówią, że się nie zaszczepią, bo przeczytali coś w internecie, lub że szczepionka jest nieprzebadana. Ona jest przebadana i to znacząco, gdyż obecny poziom medycyny pozwala nam na szybkie działanie. Szczepionki typu mRNA są genialne w swym działaniu, gdyż nie zawierają wirusa, a jedynie jego fragment (matrycowy kwas rybonukleinowy). Poza tym szczepionka to także powrót do normalnego życia. Działam na pierwszej linii frontu walki z koronawirusem, widzę śmierć, także bliskich mi osób. To strasznie obciążające, kiedy wiem, że nie mogę im pomóc. Do tego przychodzą coraz częściej osoby z zespołem pocovidowym – również te, które chorobę przechodziły łagodnie. Nawet osoby, które przechodzą koronawirusa w ten sposób, mogą mieć poważne problemy pulmonologiczne, kardiologiczne czy neurologiczne. Dlatego szczepienie jest tak ważne.

Zorganizowała Pani na sesji RMK spotkanie z ekspertami na temat COVID-19. Czy planowane jest spotkanie w sprawie szczepień?

AP-S: Bardzo chciałabym takie spotkanie zorganizować, gdyż informowanie jest najważniejsze. Niestety, pojawiła się w społeczeństwie grupa osób, które wiedzą lepiej od specjalistów, bo coś przeczytali w internecie. Obwiniam o to także lekarzy, nie kontaktowali się ze swoimi pacjentami. Do tego dochodzi dezinformacja w internecie. Stąd coraz silniejsze ruchy antyszczepionkowców.



Zaangażowanie Billa Gatesa w szczepienia przyniosło szereg negatywnych skutków. Jednak czy z tego powodu mamy wszystkich pozostałych skazywać na choroby lub śmierć? Wątpliwości można mieć, czy szczepić się na grypę albo na inne choroby, na które istnieją leki. W wypadku COVID-19 nie mamy nad czym dyskutować. To choroba, która niesie ze sobą śmierć i ma niezbadane następstwa. Nigdy chorych nie straszyłam, ale teraz uważam, że niechęć do szczepień wynikająca z powtarzanych bzdur i zasłyszanych kłamstw jest koszmarną nieodpowiedzialnością. Dlatego uważam, że spotkanie z ekspertami niesie ze sobą odpowiedź dla tych, którzy chcą poznać prawdę.

A czy smog wpływa na zakażenia COVID-19?

AP-S: Tak, i to zapewne z kilku powodów. Po pierwsze smog po prostu szkodzi zdrowiu, po drugie jest coraz więcej badań, że wirus dłużej utrzymuje się w powietrzu smogowym. Efektem smogu jest też zmniejszone nasłonecznienie, a to prowadzi m.in. do osłabienia psychiki, co ma wpływ na przebieg wszystkich chorób. Do tego dochodzą ostrzeżenia mediów, aby nie wychodzić na zewnątrz, to wszystko wpływa na kondycję psychiczną, fizyczną i odporność. Podstawą jest pozytywne nastawienie. Mamy szczepionkę, za chwilę pojawi się słońce, dzień będzie dłuższy, damy radę, będzie lepiej! Niech ta sytuacja nauczy nas życzliwości i empatii dla drugiego człowieka.

Anna Prokop-Staszecka

radna Miasta Krakowa, przewodnicząca Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza, dr nauk medycznych, internistka, mikrobiolog, serolog i pulmonolog. Wieloletni wykładowca akademicki Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego. Działa w komisjach Rady Miasta Krakowa: Zdrowia i Uzdrowiskowej oraz Skarg, Wniosków i Petycji